



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Kościelny
z duszą artysty
| s. 3



Czas
na święto kina
| s. 5



Każda seria
kiedyś się kończy
| s. 8



Wstrząsająca historia z pociągu

WYDARZENIE: Do Bogumina przyjechał wczoraj unikatowy pociąg antynarkotykowy. Pod koniec przyszłego tygodnia zawita także do Czeskiego Cieszyna. Projekt, który za pomocą nowoczesnych technologii i wstrząsających wrażeń przekonuje młodzież o szkodliwości narkotyków, wczoraj przedstawiły władze Bogumina. Obecny był także autor projektu Pavel Tuma oraz wicedyrektor Narodowej Centrali do Walki z Narkotykami Břetislav Brejcha.



Fot. DANUTA CHLUP

W jednym z wagonów zostało zainscenizowane miejsce wypadku drogowego.

– Petra była wzorową gimnazjalistką, w szkole zbierała same oceny celujące. Pewnego dnia poznała w barze Marcela. Okazało się, że chłopak jest narkomanem. Petra dała się skusić na narkotyk. Jeden raz, drugi, trzeci – aż wreszcie sama popadła w nałóg, z którego udało jej się wydostać dopiero po długich latach leczenia odwykowego. Jej chłopak nie miał tyle szczęścia, zmarł na skutek przedawkowania – opowiada jeden z przewodników – lektorów, oprowadzających dzieci i młodzież po specjalnym pociągu antynarkotykowym. Młody mężczyzna nosi to samo imię, co bohater tragicznej historii, którą poznają odwiedzający pociąg.

Sześciowagonowy skład nie wygląda sympatycznie. Wagony są szare, okna zaciemnione. Tak samo jak po-

nure, czy wręcz odrażające jest środowisko, w którym poruszają się bohaterowie wstrząsającej historii. Prawdziwej historii – dodają lektorzy. Młodzież w każdym z wagonów zaadaptowanych na multimedialną salę projekcyjną ogląda jeden z odcinków filmu w projekcji 5D, a więc z efektami wiernie odtwarzającymi rzeczywistość. Po zakończeniu projekcji ekran podnosi się i oczom widzów odkrywa się wierna kopia miejsca, w której odgrywała się scena filmu. W jednym z wagonów jest bar, gdzie Petra poznała Marcela, w następnym miejsce wypadku drogowego, który spowodował młody człowiek kierujący pojazdem pod wpływem środków odurzających. W następnych wagonach jest cela więzienna, posterunek policji, przychodnia lekarska. Wreszcie naj-

bardziej ponure miejsca – odpychająca melina narkomanów i oznaczone przez policję miejsce śmierci głównego bohatera. W każdym z tych miejsc lektorzy rozmawiają z uczestnikami o tym, co widzieli, pytają ich, jak oni sami zareagowaliby w danej sytuacji.

Do piątku pociąg będzie stacjonował w Boguminie. Odwiedzają go uczniowie miejscowych szkół, po południu dostępny jest dla wszystkich zainteresowanych. Bilety nie należą do tanich – cena wynosi 150 koron, lecz władze miasta pokrywają dwie trzecie ceny. Za przyjazd pociągu do miasta musiały ponadto zapłacić 270 tys. koron. Wczorajszej inauguracji towarzyszyła awaria techniczna, przerwany został dopływ prądu. Organizatorzy zapewniali, że szybko zostanie usunięta.

W piątek pociąg przejedzie do Dzieńmorowic, gdzie z programu edukacyjnego skorzysta młodzież z Orłowej. Władze obu miast nie ukrywają, że prewencję antynarkotykową uważają za bardzo ważną. Zarówno w Boguminie, jak i w Orłowej, przeprowadzono w maju w szkołach podstawowych analizę ścieków. Jej wyniki potwierdziły, że duża część uczniów najstarszych klas sięga po narkotyki. – Nasza straż miejska dysponuje anonimowymi zestawami do testowania narkotyków. Rodzice mogą je pobrać bezpłatnie i sprawdzić dzięki temu, czy problem dotyczy także ich dziecka – Roman Honysz, menedżer ds. prewencji przestępczości bogumińskiego ratusza, przedstawił kolejne działania na polu walki z uzależnieniem. W dniach od 13 do 17 października skład będzie stacjonował na dworcu w Czeskim Cieszynie, od 18 do 21 bm. w Hawierzowie. – Z budżetu miasta pokryjemy w całości ceny biletów uczniom II stopnia wszystkich szkół podstawowych w mieście. Uważamy, że tego typu prewencja może być o wiele skuteczniejsza niż klasyczna prelekcja o narkotykach w klasie, tym bardziej, że lektorami są młodzi ludzie. Młodzież będzie w dodatku wypełniała w pociągu ankiety dotyczące różnych uzależnień, nie tylko narkotyków. Obiecujemy sobie po tym, że uzyskamy informacje o sytuacji panującej w naszym mieście – powiedziała „Głowski Ludu” Gabriela Hřebočková, wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna. Dyrekcja Polskiej Szkoły Podstawowej zdecydowała się na udział uczniów klas 8. i 9.

DANUTA CHLUP
Ciąg dalszy na str. 3

ZDARZYŁO SIĘ

REKORDOWY JARMARK

Bogaty program, pyszne dania regionalne, dobra muzyka oraz atrakcyjne pokazy przyciągnęły w sobotę do Łomnej Dolnej ok. 7 tys. uczestników IX Euroregionalnego Jarmarku Jesiennego połączonego z wystawą zwierząt domowych. Zdaniem wójt gminy, Renaty Pavlinovej, na niebywały sukces tegorocznej edycji tej popularnej imprezy złożyły się piękna słoneczna pogoda oraz to, że w jej przygotowanie włączyło się kilka nowych podmiotów.



Fot. BEATA SCHÖNWALD

Kapela „Mionší” w akcji.

– W tym roku po raz pierwszy wsparły nas organizacyjnie Stowarzyszenie Prywatnych Rolników RC, Czeski Związek Hodowców z Jabłonkowa oraz Stowarzyszenie „Koliba”. To sprawiło, że program był niezwykle bogaty, a to przyciąga ludzi – powiedziała naszej redakcji Pavlinová.

Tematem tegorocznego jarmarku była gastronomia. Pod tym kątem program przygotowali uczniowie obydwu łomniańskich szkół – polskiej i czeskiej, pyszne dania regionalne, takie jak bachora, kulany placek, kapuśniok, brótwniok ze sliwkami oraz boczek gotowany na drewnianym podziemiu bezpośrednio na oczach uczestników, zaś o szacunku do żywności mówił z kolei pod główną trybuną moderator imprezy, Karol Skupień.

BEATA SCHÖNWALD
Ciąg dalszy na str. 5

www.glosludu.cz

Serwis o Polakach
na Zaolziu

POGODA

wtorek

środa



dzień: 10 do 13 °C noc: 5 do 1 °C wiatr: 5-10 m/s

dzień: 8 do 11 °C noc: 5 do 1 °C wiatr: 5-10 m/s



GL-832

Zaproszenie na spotkanie

6 października 2016 o godz. 16.30 w salce Kongresu Polaków odbędzie się spotkanie informacyjno-dyskusyjne na temat postulatów, wniosków i projektów związanych z realizacją strategii rozwoju polskości na Zaolziu, znaną jako „Wizja 2035”. W trakcie spotkania omówione będą zasady uchwalonego aktualnie przez Radę KP Funduszu Rozwoju Zaolzia, jak również regulamin przyznawania grantów z tego funduszu na odpowiednie projekty. Do udziału zaproszeni są autorzy pomysłów i wniosków już złożonych na temat Wizji przed, w trakcie i po Zgromadzeniu Ogólnym KP, jak również wszystkie osoby, które są dalej zainteresowane tą inicjatywą i chciałyby się aktywnie w nią włączyć. Spotkanie odbędzie się bez udziału mediów. (ZR)

REKLAMA

FIZJOTERAPEUTA w Vitality
promocja 500 Kč
pierwotna cena 650 Kč

*promocja do 31. 10. 2016
kompleks sportowy Vitality w Wędryni



+420 732 920 550
www.vitalityslezsko.cz

KRÓTKO

UWAGA – OSZUŚCI!
TRZYNIEC (dc) – Północno-morawskie Wodociągi i Kanalizacje ostrzegają przed osobami, które podszywają się pod ich pracowników i starają się w ten sposób wdrzeć do prywatnych mieszkań. Oszuści pojawili się m.in. w Trzyniecu-Lyzbiczach. – Przekonują, że ich obowiązkiem jest kontrola stanu licznika, zaś po jej przeprowadzeniu zamierzają przedstawić lokatorom bardziej korzystną ofertę – poinformował Marek Sibrť, rzecznik przedsiębiorstwa wodociągowego.

* * *

W WIECZNYM
MIEŚCIE

REGION (dc) – Dobięła końca pięciodniowa diecezjalna pielgrzymka do Rzymu. 230 pielgrzymów z różnych parafii diecezji ostrawsko-opawskiej wyjechało do Włoch czterema autokarami w towarzystwie dziewięciu księży. W ubiegłą środę, w dniu święta patrona Czech – św. Wacława, papież Franciszek przywitał pielgrzymów na Placu św. Piotra podczas audiencji generalnej. Z papieżem spotkał się także biskup František Václav Lobkovicz, który dotarł do Rzymu samolotem. Pielgrzymka miała charakter dziękczynny za 20 lat diecezji. Pielgrzymi zwiedzili główne bazyliki rzymskie oraz zabytki.

* * *

POMOC Z LOTERII

HAWIERZÓW (sch) – Radni Hawierzowa postanowili przeznaczyć dochód z loterii z tegorocznego Reprezentacyjnego Balu Miasta Hawierzowa dwójce dzieciom, które potrzebują pomocy materialnej. Chociaż od balu minęło już ponad pół roku, decyzja ta zapadła dopiero teraz. W rezultacie 10 393 korony przekazano chłopcu, który od dłuższego czasu razem z ojcem znajduje się w trudnej sytuacji materialnej. Pieniądze mają zostać przeznaczone na zakup biurka, krzesła oraz szafek do jego pokoju. Nieco większa suma, bo aż 21 tys. koron, trafi natomiast do chorej dziewczyny i zostanie przeznaczona na zakup przenośnego aspiratora na baterie.

* * *

STOP
NARKOTYKOM

HRADEC KRALOWEJ (wik) – 29 września 2016 r. odbyła się konferencja inicjująca realizację czesko-polskiego projektu „Drug-stop – transgraniczna współpraca jednostek Policji w zakresie walki z przestępczością narkotykową”. Unijny projekt, w który zaangażowani są m.in. policjanci z Ostrawy i Cieszyna, będzie realizowany w latach 2016-2018. Zakłada on zaś zintensyfikowanie współpracy jednostek Policji RC i Polski w zwalczaniu przestępczości narkotykowej na obszarze pogranicza.

Honorowy obywatel

W miniony poniedziałek odbyła się uroczystość nadania tytułu honorowego obywatela Trzynieca. Została nim Gertruda Milerska, pierwsza kobieta w historii miasta. Tytuł przyznano jej na ostatnim posiedzeniu Rady Miasta jako szczególny przejaw szacunku za bohaterską postawę w trakcie II wojny światowej oraz za reprezentację miasta w sporcie, przede wszystkim bieganiu na nartach i pływaniu.

– Z całego serca dziękuję miastu za słowa uznania i przyznanie honorowego obywatelstwa. Niezmiernie go sobie cenię – powiedziała w trakcie uroczystości Gertruda Milerska. Urodziła się w 1933 roku w Trzyniecu w żydowskiej rodzinie Ferdynanda Lachsa, miejscowego producenta parasoli. Kilka dni po wybuchu wojny ojciec pani Gertrudy został przetransportowany do obozu koncentracyjnego, z którego już nie wrócił. Jej matka wraz z dwójką córek żyła w niepewności, że spotka je podobnie tragiczny los, dlatego postanowiła obie córki ukrywać. Na początku ukrywała ich w okolicznych wioskach, później w piwnicy trzynieckiego domu, w którym przeżyły niemalże całą wojnę. Siostry często głodowały, były całkowicie skazane na pomoc matki oraz kilku wtajemniczonych ludzi, którzy pomagali im dostawami jedzenia lub ostrzeganiem przed gestapo. Dziel-

czynki nauczyły się pisać, czytać i liczyć dzięki swojej matce. Po wojnie złożyły pomyślnie egzamin i w ciągu trzech lat zaliczyły cztery klasy Dziewczęcej Szkoły Wydziałowej Petra Bezruča. Po wojnie pani Milerska odniosła wiele sukcesów sportowych. Startowała w wojewódzkich i ogólnokrajowych zawodach w biegach narciarskich. W latach 50. startowała także w wojewódzkich zawodach kajakarskich. Swoimi sportowymi osiągnięciami była przykładem dla rówieśników, chętnie uczyła pływania miejscowe dzieci. Wraz mężem Rudolfem interesowali się przez długie lata turystyką wysokogórską. Gertruda Milerska pracowała czterdzieści lat w warsztatach elektrotechnicznych Huty Trzyniec.

Gertruda Milerska jest piątym honorowym obywatelem Trzynieca, w przeszłości zostali nimi Otto Gavena, Rudolf Labaj, Václav Štývar i Arnošt Steiner. **(maki)**



Fot. ARC

Gertruda Milerska

Nowa atrakcja

W trzynieckim parku leśnym można skorzystać z nowej atrakcji skierowanej do wszystkich pokoleń. Nowe boisko do gry zwanej disc golf znajduje się w pobliżu wejścia do parku od ulicy Beskidzkiej. W grę łączącą elementy golfa i frisbee można grać o każdej porze i – co ważniejsze – za darmo. Na boisku z dzie-

mnie zaskoczyło, że oprócz realizacji podarowały naszemu Domu Dzieci i Młodzieży oraz StaRS kilkadziesiąt dysków, za co należą im się ogromne podziękowania – powiedziała burmistrz Trzynieca, Věra Palkovská. Już w pierwszym dniu boisko tętniło życiem. Wśród pierwszych, którzy mogli zasmakować uroku disc gol-



Fot. ARC

Nowe boisko skierowane jest do wszystkich pokoleń.

więcioma koszami, w których należy umieścić latający dysk, można grać w grupie, ale też samotnie. – Chcemy, by nasz park leśny służył nie tylko do relaksu, ale był również miejscem przyjaznym dla ruchu i spotkań wszystkich pokoleń. Wykonawcą boiska są Lasy RC i bardzo mile

fa, znaleźli się uczniowie miejscowych szkół podstawowych. Po południu z boiska skorzystać mógł każdy chętny. Z regułami gry zapoznawali zebranych gracze zarejestrowani w Czeskim Stowarzyszeniu Disc Golfa, którzy pod wieczór rozegrali profesjonalny turniej. **(maki)**

Ukraiński partner

Jabłonków ma nowego partnera. Obok polskiego Gogolina, Siemianowic Śląskich i słowackiego Kysuckiego Nowego Miasta, zostało nim ukraińskie miasto Tjačiv. Umowa o współpracy została podpisana w ubiegłym tygodniu. Na Ukrainę wyjechali wiceburmistrz Jabłonkowa, Stanisław Jakus oraz członek zarządu miasta, Luboš Čmiel. – Najbardziej zapadła nam w pamięć wojenna atmosfera tego miejsca. Ludzie są jednak wdzięczni, gościnni i mili – powiedział Stanisław Jakus. Inicjatorami nawiązania współpracy obu miast były organizacje charytatywne działające na ich terenie. Księża z Ukrainy przyjeżdżają na misje do Jabłonkowa, z kolei jabłonkowski Caritas realizuje projekty pomagające Zakarpaciu. **(maki)**

Ranne kobiety

Dwie piesze zostały ranne w wypadkach drogowych, które wydarzyły się w niedzielę na terenie powiatu karwińskiego. 65-latką w niedzielę wczesnym popołudniem trafiła do szpitala ze skomplikowanymi złamaniami nogi, pomimo że, zgodnie z przepisami, przechodziła przez jezdnię po przejściu dla pieszych w pobliżu remizy strażackiej w Karwinie. Prowadziła przy tym rower. Kierowca jadący samochodem po lewym pasie ruchu zatrzymał swój pojazd, 77-latek kierujący samochodem osobowym Suzuki Swift nie zahamował i potrafił kobietę.

Mało spotykany wypadek miał miejsce w Hawierzowie. – 49-letni kierowca jechał wozem volkswagen sharan po ul. Angielskiej. Podczas jazdy obluźniło się przednie lewo koło na jego samochodzie. Odskoczyło na chodnik i uderzyło 47-letnią kobietę. Ta doznała ciężkich obrażeń, jej leczenie potrwa ponad sześć tygodni – poinformowała rzeczniczka policji, Zlataše Vlačková.

U żadnego ze sprawców niedzielnych wypadków nie stwierdzono spożycia alkoholu. **(dc)**

REKLAMA

Nasze priorytety dla województwa do 2020 roku

Zachowanie publicznej służby zdrowia.

Wspieranie działalności autochtonicznych mniejszości narodowych oraz instytucji kulturalnych i edukacyjnych (teatr, szkolnictwo średnie).

Rozwijanie transportu publicznego.

Zachowanie jakości i dostępności publicznych usług socjalnych.

Wybory odbędą się 7 i 8 października 2016r



Mgr. Paweł Kawulok

prawnik, lat 36, zamieszkały w Gródku
kandydat do Rady Województwa Morawo-Śląskiego, nr 18 na liście ČSSD
Dziękuję za głos preferencyjny!
„Głos oddany na ČSSD jest gwarancją realizacji naszych praw”

Czekamy na Państwa

We wtorek i środę sekretariat redakcji będzie czynny w godz. 8.30-15.30.

Dziennikarz dyżurny, **Witold Koźdoń**, czeka na państwa w redakcji we wtorek w godz. 10.00-13.00. Jeżeli mają państwo ciekawy temat, którym chcecie się podzielić z innymi czytelnikami, zapraszamy do siedziby „Głosu Ludu”, Czeski Cieszyn, ul. Komeńskiego 4. Można także dzwonić pod nr. telefonu: **775 700 893 (Witold Koźdoń)** i **775 700 892 (Tomasz Wolff)**.



Kościelny z duszą artysty

Był kościelnym, ogrodnikiem, grabarzem, ale też kolekcjonerem ekslibrisów i silesiaków oraz miłośnikiem sztuki. I chociaż urodzonego przed 110 laty Teofila Hrabca pamięta z autopsji coraz mniej osób, w Cierlicku pozostawił po sobie trwały ślad.

Dowodem na to jest wystawa, która została w piątek zainaugurowana w Domu Polskim im. Żwirki i Wigury w Cierlicku-Kościele. Przygotował ją Marian Steffek z Ośrodka Dokumentacyjnego Kongresu Polaków, korzystając ze współpracy i zbiorów ludzi mniej lub bardziej związanych z legendarnym kościelnym z Cierlicka.

Teofil Hrabiec urodził się 29 września 1906 roku w Cierlicku Dolnym. Był najmłodszym z dziesięciorga dzieci i chociaż wyuczył się zawodu stolarza, cierliczanie zapamiętali go głównie jako kościelnego i ogrodnika. Hrabiec został kościelnym, mając zaledwie 19 lat. Posługę tę pełnił przez 37 lat w kościele pw. Świętej Trójcy w Cierlicku Górnym. Służył w parafii aż do momentu, kiedy w 1962 roku kościół musiał ustąpić miejsca zaporze wodnej.

– Był przykładem pokory, nie złorzeczył, kiedy „jego” kościół został wysadzony w powietrze, ale do końca życia go to gnębiło – wspominał w piątek Józef Przywara.

Osobistością, która wywarła wielki wpływ na Teofila Hrabca, był ks. Oskar Zawisza. – Już od dłuższego czasu interesowałem się starożytnościami, będąc kościelnym w kościele parafialnym w Górnym Cierlicku, gdzie proboszczem był śp. Oskar Zawisza, który tak samo otaczał opieką stare obrazy i tym podobne rzeczy. Nic dziwnego więc, że mając tak zacnego proboszcza, nauczyłem się od



Marian Steffek (pierwszy z lewej) przybliżył życiorys Teofila Hrabca.

niego miłować wszystko to, co stare, te wszystkie pamiątki naszych praojców – zapisał w swoim pamiętniku Hrabiec, który szukał staroci po domach i strychach. – Z biegiem czasu nagromadziło mi się tych rzeczy tyle, że naprawdę brak mi już miejsca, gdzie bym mógł to bezpiecznie przechowywać – napisał później.

Kolekcję obrazów miejscowego

kościelnego zapamiętał Jan Przywara, będąc jeszcze chłopcem. – Raz poszedłem do niego razem z mamą. Próbowałem wtedy trochę malować i pan Hrabiec pokazywał mi obrazy, które wisiały u niego w domu. Najbardziej zaciekała mnie jednak szopka Ciepłika. Od tego czasu interesują mnie wszystkie szopki – opowiadał podczas piątkowego wernisa-

żu. Szopkę Ciepłika do dnia dzisiejszego można oglądać w kościele w Cierlicku-Kościele w czasie Świąt Bożego Narodzenia. Jak zaznaczyła jednak dawna sąsiadka Hrabca, Aurelia Štirba, już tylko w podstawowej wersji. Teofilowi Hrabcowi udało się ją bowiem poszerzyć o kolejne figurki, w związku z czym pokazywała ona historię narodzin Jezusa od mo-

mentu Zwiastowania Maryi aż po rzeź niewiątek w Betlejem.

Teofil Hrabiec, który interesował się sztuką, grał na skrzypcach i fis-harmonii, znał się z wybitnymi artystami i nie tylko, potrafił zniżyć się do wykonywania najbardziej prozaicznych prac. – Kiedy się dostałem za kościelnego w roku 1925, myślałem, dobrze za kościelnego, ale za grabarza ani rusz, ponieważ był jeszcze staruszek, 74-letni Jan Onderek, grabarzem. Raz Onderek zasnął, więc musiałem kopać grób z rozkazu księdza proboszcza Oskara Zawiszy. Sam uznałem, że ktoś musi się na taką niską pracę poświęcić – wspominał w swoich zapiskach Hrabiec.

Kościelny z Cierlicka Górnego był wielkim patriotą, o czym świadczyło jego zaangażowanie w Zarządzie Miejsowego Koła PZKO Cierlicko-Centrum czy Sekcji Folklorystycznej Zarządu Głównego PZKO, a także człowiekiem z otwartym sercem. – Kiedy w 1938 roku likwidowano w Cierlicku czeski Dom Dziecka, Teofil Hrabiec wziął do siebie na wychowanie jednego z chłopców – Karla Chasáka. Po wojnie dał go wykształcić za ogrodnika. Chasák był później wziętym ogrodnikiem na czeskokeszyńskim Rozwoju – wspominali w piątek Józef i Aurelia Štirbowie. Teofil Hrabiec zmarł w styczniu 1971 roku podczas pracy, kiedy przygotowywał wieńce pogrzebowe.

BEATA SCHÖNWALD

Recykling po kobiecemu...

O tym, że ze starych gratów na strychu można zrobić dzieło sztuki lub przynajmniej nietuzinkową dekorację mieszkania, można było przekonać się na własne oczy na wystawie w Domu PZKO w Lesznej Dolnej zatytułowanej „Ze starego nowe”. W sobotę odbył się jej wernisaż. Czynna była również w niedzielę.

Wystawę przygotowały panie z Klubu Kobiet Miejsowego Koła PZKO, wykorzystując rzeczy na pozór już niepotrzebne. – Tę wystawę pojęliśmy jako recykling po kobiecemu – wyjaśniła prezes MK PZKO w Lesznej Dolnej, Renata Szkucik, która razem z córką Beatą i dziesięcioma innymi paniami zaangażowała się w tworzenie tej niezwyklej ekspozycji. Jak zapewniła, czas spędzony w tym gronie był przyjemny i dobrze zainwestowany.

– Kiedy namawiałam koleżanki do zrobienia wystawy robótek ręcznych, narzekały, że mają w domu już mnóstwo gratów i sztydekowanych rzeczy, których i tak nikt nie chce. Młodzi wolą czyste szklanki, które można włożyć do zmywarki. Powiedziałam więc, byśmy w takim razie zrobiły z tych „gratów” coś nowego. Tak zrodziła się myśl, którą zaczęłyśmy wspólnie realizować – przybliżyła genezę tej nietuzinkowej wystawy, szefowa Klubu Kobiet, Anna Heczko. W rezultacie tego powstała ekspozycja mogąca zainspirować dosłownie każdego, tym bardziej że, jak stwierdziła niejedna uczestniczka, takie rzeczy większość z nas po prostu ma w domu.

Na kilkunastu stołach i stolikach rozstawionych na sali leszniańskiego Domu PZKO można było zatem podziwiać m.in. miski zrobione ze starych płyt gramofonowych, pomalowane bańki na mleko, tace wykonane z ram obrazów, torby uszyte z młodzieżowych koszulek, udekorowane na różne sposoby gliniane naczynia kuchenne, doniczki i butelki, parasol z sztydekowanego obrusa, kolorowe tekturowe pudełka, a nawet stare meble. Część ekspozycji tworzyły również rzeczy



Po wystawie oprawdzała panie szefowa Klubu Kobiet, Anna Heczko (z prawej).

wykonane metodą patchworku zapożyczone od zaprzyjaźnionego klubu patchworku z Trzyna. – Metoda ta wykorzystuje stare materiały tekstylne, dlatego eksponaty te wspaniale wpisują się w koncepcję naszej tegorocznej wystawy – stwierdziła Szkucik.

Wystawa „Ze starego nowe” w Domu PZKO w Lesznej Dolnej była doskonałym dowodem na to, że kreatywnym można być w każdym wieku, a materiał do wykorzystania jest na wyciągnięcie ręki.

(sch)

Wstrząsająca historia z pociągu

Dokończenie ze str. 1

Pociąg antynarkotykowy rozpoczął swą misję w kwietniu ub. roku. Zawitał do szesnastu miast przeważnie na zachodzie i północy Czech. Fundacja „Nové Česko” nawiązała nawet współpracę z Niemcami, ma zaproszenia do niemieckich miejscowości.

– Aspekt transgraniczny jest dla nas kluczowy. Pociągiem tym chcemy udowodnić, że Czechy mają do zaoferowania coś pozytywnego, nie tylko tanie narkotyki – powiedział Pavel Tuma, autor projektu. Pochwalił się wyróżnieniem, którego udzieliła projektowi Marlene Mortler, pełnomocniczka niemieckiego rządu ds. walki z narkotykiem. Pociąg „Revolution Train” został przez nią uznany za najlepszy projekt oświatowo-prewencyjny miesiąca czerwca. (dc)



Fot. DANUTA CHLUP

Zapraszamy do zabawy

Więcej zdjęć znajdziecie na stronie www.glosludu.cz. Wystarczy, że zeskanujecie znajdujący się obok kod QR swoim smartfonem. (r)



»Wykopki« z podopiecznymi Golców

Tradycyjna jesienna impreza, odbywająca się co dwa lata w Domu Robotniczym w Suchej Górnej, cieszy się dużym powodzeniem. W tym roku organizatorzy „Wykopki” z Miejscowego Koła PZKO wprowadzili nawet internetową i telefoniczną rezerwację miejsc. Niedzielne święto ziemniaka było wyjątkowe, ponieważ poświęcone zostało 30. rocznicy współpracy MK PZKO z Międzyzakładowym Domem Kultury FSM „Metalowiec” w Bielsku-Białej, dziś działającym pod auspicjami Bielskiego Centrum Kultury.

Na imprezie nie mogło zabraknąć dyrektora DK, Zygmunta Czernka wraz z żoną – parą, która od 30 lat utrzymuje bardzo przyjazne stosunki z górnosuzanami. Obecny był także wójt Suchej Górnej, Jan Lipner, ponieważ gmina jest drugim podmiotem współpracującym z Bielskiem-Białą.

Konferansjer imprezy, Grażyna Siwek, przypomniała początki wspólnej współpracy oraz jej niezyczącego inicjatora z ramienia PZKO, Władysława Sztebla. Goście i gospodarze wymienili się prezentami, po czym rozpoczęła się oczekiwany przez wszystkich program folklorystyczny. W tym roku Koło PZKO zaprosiło niecodziennych gości – podopiecznych Fundacji Braci Golec z Milówki na Żywiecczyźnie. Kapela dziecięca pod kier. Małgorzaty Filary śpiewała i muzykowa-

ła na heligonkach i instrumentach smyczkowych. Młodzi muzycy w dwuczęściowym programie zaprezentowali szereg pozycji swej rodzimej kultury góralskiej.

– Fundacja Braci Golec jest swego rodzaju fenomenem, a wszystko zaczęło się od marzenia. Łukasz Golec i Paweł Golec, liderzy zespołu Golec uOrkiestra, pragnęli, by każdy utalentowany młody człowiek – niezależnie od pochodzenia – mógł realizować swoje pasje muzyczne. W 2003 roku postanowili to marzenie urzeczywistnić, zakładając fundację – mówiła Grażyna Siwek.

Dzisiaj pod opieką fundacji działają cztery ogniska, skupiające 150 dzieci w różnym wieku. Dzieci uczą się śpiewu góralskiego i gry na instrumentach ludowych charakterystycznych dla regionu karpackiego.



Dzieci z Milówki zagrały na góralską nutę.



Przed deptaniem kapusty trzeba dobrze umyć nogi.

Fundacja prowadzi także działalność wydawniczą. Do Suchej Górnej podopiecznych Golców sprowadził prezes MK PZKO, Jan Zyder, który od lat współpracuje z Golec uOrkiestra i zorganizował na Zaolziu kilka jej koncertów. – Już dwa lata temu chcieliśmy, by te dzieci przyjechały do nas, wtedy nie udało się tego zrealizować. Podczas niedawnego spotkania przy kawie z braćmi Golcami ponowiłem więc propozycję – powiedział „Głowski Ludu” Zyder.

Na scenie Domu Robotniczego nie mogło zabraknąć miejscowych dzieci z polskiej szkoły i przedszkola, które za każdym razem wystawiają program na „Wykopkach”. W tym roku nauczycielki przygotowały z dziećmi widowisko „Deptani kapusty”. Głównymi autorkami programu były Renata Rzyman i Danuta Mikuła. – Oprócz ziemniaka, którego święto dzisiaj obchodzimy, drugim bardzo ważnym warzywem w kuchni śląskiej była i jest do dziś kapusta – przypomniała konferansjerka.

Gotowaną kapustą zapachniało w świetlicy PZKO, gdzie panie z Klubu Kobiet podawały dania gościom imprezy. Kapusta okraszana słoniną była dodatkiem do pyz ziemniaczanych, oprócz tego można było kupić „stryki” oraz tradycyjny suski krupicznioł. Dla tych, co lubią słodczyce, były ciastka i ciasto z kruszonką. Podczas „Wykopki” odbył się także pierwszy, na razie próbny, konkurs na najpiękniejsze okazy wyhodowane w domowych ogródkach. DANUTA CHLUP

Bohaterowie podziemia

W ubiegły wtorek w Polsce obchodzono Dzień Podziemnego Państwa Polskiego. Z tej okazji w Książnicy Cieszyńskiej w Cieszynie odbyło się spotkanie poświęcone pamięci kilorga ewangelików ze Śląska Cieszyńskiego, którzy zapisali się w historii podziemia antyfaszystowskiego i antykomunistycznego. Prelekcję na ten temat wygłosiły dwie historyczki: Daria Czarnecka z Bielska-Białej i Władysława Magiera z Cieszyna.

Czarnecka (młoda historyczka nagrodzona za książkę o Stanisławie Jasterze, uciekinierze z Oświęcimia) przybliżyła uczestnikom losy Pawła Heczki (pseudonim „Edek”) z Brennej i Emila Ruśnioka (pseudonim „Gustlik”) z Jaworza. Obaj walczyli w stacjonującym w okolicach Brennej oddziale „Wędrowiec”, Heczko był na przełomie lat 1944/1945 dowódcą oddziału. W sierpniu 1944 roku w Brennej wylądował desant spadochroniarzy radzieckich pod dowództwem majora NKWD, Anisimowa. Sowietci chcieli przejąć kontrolę nad oddziałem i po części im się to udało. Heczko nie ufał majorowi, jego grupa, w której znajdował się także Ruśniok, odcięła się od Sowietów. Na rozkaz rybnickiego inspektora AK mieli nawet przeprowadzić zamach na Anisimowa. Zamach się nie udał. Heczko i jego koledzy kontynuowali działania partyzanckie także po wojnie, uznawszy, że choć Niemcy zostali pokonani, Polska nadal nie jest wolna. Oddział „Wędrowiec” związał się z Narodową Organizacją Wojskową, po jej rozbięciu przeszedł pod dowództwo Narodowych Sił Zbrojnych. Partyzanci dokonywali egzekucji na sowieckich oficerach i działaczach Polskiej Partii Robotniczej, do dziesiątek aktywnych komunistów wysyłała listy, grożąc im, że w przypadku, gdy nie zaniechają swo-



Prelekcję wygłosiły: (od lewej) Daria Czarnecka i Władysława Magiera.

jej działalności, „zostaną ukarani najwyższym wymiarem kary”. By mieć pieniądze na swoją działalność, dokonywali także napadów rabunkowych w przedsiębiorstwach. W 1946 roku partyzanci z oddziału „Wędrowiec” zostali pojmani i aresztowani. Skazani zostali przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach na sejsi wyjazdowej w Cieszynie. Ośmiu osobom, w tym Pawłowi Heczce i Emilowi Ruśniokowi, wymierzono karę śmierci. Wyroki zostały wykonane w Katowicach.

Z kolei Władysława Magiera przedstawiła bohaterki panie. Przybliżyła sylwetki dwóch dziewczyn z lewego brzegu Olzy, które podczas okupacji aktywnie działały w siatce wywiadowczej „Stragan” Armii Krajowej w Wiedniu. Maria Magnusek z Trzyńca i Ewa Mrózek z Wędryni były kuzynkami. W momencie wybuchu II wojny światowej Maria miała 23 lata, Ewa 22. Były inteligentnymi, czytаныmi młodymi kobieta-

mi, dobrze znającymi język niemiecki. Właśnie takich osób potrzebował wywiad. Obie w 1940 roku wyjechały do Wiednia. Tam, podobnie jak wielu innych Polaków z Cieszyńskiego, znalazły pracę w zakładzie Garvenswerke, gdzie dyrektorem technicznym był inżynier Molin, pochodzący ze Śląska Cieszyńskiego.

Ewa Mrózek, jej brat Jan i narzeczony Władysław Gojniczek, a także Maria Magnusek, byli ważnymi postaciami siatki wywiadowczej „Stragan”. W mieszkaniu, które wynajmowała Ewa, mieściło się zakonspirowane centrum wywiadu, często spotykali się tam agenci. Dodajmy, że w jednym z pokoi mieszkała także Milada Myrdacz z Suchej Górnej, która również działała w „Straganie”. Podstawowym zadaniem siatki było systematyczne infiltrowanie niemieckiego przemysłu, w tym zbrojnego, Ewa wraz z bratem pozyskiwali także do pracy nowych agentów. Bar-

dzo odpowiedzialne zadania wykonywała Maria Magnusek. Wysyłana była w różne miejsca, by zdobyć dokumenty dotyczące przemysłu III Rzeszy. Dwukrotnie została wysłana w rodzinne strony, do huty w Trzyńcu, by tam zorganizować siatkę wywiadowczą. To właśnie Magnusek, dzięki znajomości z inżynierem pracującym w niemieckim ośrodku badawczym przemysłu lotniczego, dostarczyła wywiadowi wyjątkowych informacji o produkcji i wyrzutni rakiet w Peenemünde. Potwierdziły one wcześniejsze doniesienia o nowej broni. Pod ich wpływem Anglicy w sierpniu 1943 roku podczas nalotu bombowego doszczętnie zniszczyli Peenemünde.

W 1943 roku Gestapo aresztowało członków siatki wywiadowczej. Ewa Mrózek, na kilka godzin przed uwięzieniem, prawdopodobnie uratowała życie wielu współpracownikom.

– Słusznie zinterpretowała przedłużającą się nieobecność brata, który miał się z nią skontaktować. Materiały obciążające wiele osób spakowała do obszernej walizki i pod osłoną nocy wrzuciła do Dunaju – opowiadała Magiera.

Obie agentki, a także Jan Mrózek, Władysław Gojniczek i inni, spędzili dwa lata w więzieniu. W lutym 1945 roku zostali skazani na śmierć. Wyroki na męskiej części grupy zostały wykonane, kobiety doczekały wolności. Po wojnie Ewa Mrózek wyszła za Gustawa Pilcha z Wiśły, legendarnego cichociemnego, i zamieszkała z nim w Londynie. Zmarła w 2002 roku. Maria Magnusek osiadła we Francji i tam wyszła za mąż. Do śmierci w 2004 roku mieszkała w Paryżu. Życiowe losy obu agentek Magiera opisała w swojej ostatniej książce – „Szlak kobiet Śląska Cieszyńskiego 2”. (dc)

Czas na święto kina

NASZ PATRONAT
GłosLudu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

24. BABIE LATO FILMOWE
BYSTRZYCA TRZYNEC JABLONKÓW
5-9 • 10 • 2016

MOVÉ BABIE LATO
BYSTRICE TRINEC JABLONKOV
info@filmovebabielato.cz
www.babielatofilmowe.pl

PROGRAM

ŚRODA / STŘEDA 5. 10.

B	18:30	WERNISAŻ WYSTAWY RYSUNKÓW JACKA FEDOROWICZA Z UDZIAŁEM AUTORA VERNISAŽ VÝSTAVY KRESEB JACKA FEDOROWICZE UROCZYSTE OTWARCIE / ZAHÁJENÍ FESTIVALU AGÁVA	ONDREJ ŠULAJ (SR; 2016; 91 MIN.)
---	-------	--	----------------------------------

CZWARTEK / ČTVRTEK 6. 10.

J	8:15	JAK URATOWAĆ MAMĘ	DANIEL ZDUŃCZYK, MARCIN MĘCZKOWSKI (PL; 2015; 90 MIN.)
B	13:00	EVA NOVÁ	MARKO ŠKOP (SR/ČR; 2016; 106 MIN.)
B	15:00	RODINNÝ FILM	OLMO OMERZU (2015; ČR/SR; 95 MIN.)
B	17:15	KAMPER	ŁUKASZ GRZEGORZEK (PL; 2016; 89 MIN.)
B	19:30	MAŁY JAKUB	MARIUSZ BIELIŃSKI (PL; 2016; 82 MIN.)

PIĄTEK / PÁTEK 7. 10.

B	8:15	JAROCIN. PO CO WOLNOŚĆ	MAREK GAJCZAK, LESZEK GNOIŃSKI (PL; 2016; 105 MIN.)
T	8:15	MUZIKÁL ANEB CESTY KE ŠTĚSTÍ	SLOBODANKA RADUN (ČR; 2016; 85 MIN.)
B	10:30	NOC WALPURGI	MARCIN BORTKIEWICZ (PL; 2015; 75 MIN.)
T	10:30	NOC BEZMOCI	IVO TRAJKOV (MAKEDONIE/ČR; 2016; 89 MIN.)
B	13:00	NA GRANICY	WOJCIECH KASPERSKI (PL; 2016; 98 MIN.)
B	15:00	POLEDNICE	JIRÍ SÁDEK (ČR; 2016; 85 MIN.)
J	16:30	ČAS SLUHŮ	IRENA PAVLÁSKOVÁ (ČSSR; 1989; 115 MIN.)
B	17:00	JÁ, OLGA HEPNAROVÁ	TOMÁŠ WEINREB, PETR KAZDA (ČR/SR/PL; 2016; 105 MIN.)
B	19:30	STANKO	RASŤO BOROŠ (SR; 2016; 79 MIN.)

SOBOTA 8. 10.

B	9:00	FALE	GRZEGORZ ZARICZNY (PL; 2016; 79 MIN.)
T	10:00	INSTALATÉR Z TUCHLOVIC	TOMÁŠ VOREL (ČR; 2016; 85 MIN.)
B	10:30	CZERWONY PAJĄK	MARCIN KOSZAŁKA (PL/ČR; 2015; 95 MIN.)
B	13:00	ČISTIČ	PETER BEBJAK (SR; 2015; 94 MIN.)
B	15:00	EXCENTRYCY, CZYLI PO SŁONECZNEJ STRONIE ULICY	JANUSZ MAJEWSKI (PL; 2015; 112 MIN.)
J	16:30	AGÁVA	ONDREJ ŠULAJ (SR; 2016; 91 MIN.)
B	17:00	CIPKA	RENATA GAŠIOROWSKA (PL; 2015; 9 MIN.)
B	17:00	MOJE CÓRKI KROWY	KINGA DĘBSKA (PL; 2016; 84 MIN.)
B	19:30	OGŁOSZENIE ZWYCIĘZCY KONKURSU ZŁOTY DEBIUT ORAZ NAGRODY PUBLICZNOŚCI / VYHLÁŠENÍ VÝSLEDKŮ SOUTĚŽE ZLATÝ DEBUT A CENY DIVÁKŮ KONCERT: PIOTR BUKARTYK & KRZYSZTOF KAWAŁKO PROJEKCJA ZWYCIĘSZKIEGO FILMU / PROJEKCE VÍTĚZNÉHO FILMU	

NIEDZIELA / NEDĚLE 9. 10.

B	10:00	KINO MŁODYCH / PROJEKCJE / PANEL DYSKUSYJNY	
---	-------	---	--

B Kino Bystřice > Bystrzyca T Kino Kosmos Trinec > Trzyńiec J Kino Mir Jablunkov > Jablunków
S soutěž debutů>konkurs debiutów H hity sezony>hity sezonu Z zvláštní uvedení>pokaz specjalny
Organizátoři si vyhrazují právo na případné změny v programu / Organizatorzy zastrzegają sobie prawo zmiany programu

Kino na Granicy ruszy w drogę

Umknęła wam 18. edycja Kina na Granicy? Nic straconego. Jeszcze tej jesieni Kino na Granicy pojawi się w dziesięciu miastach w Polsce i Czechach. Stanie się tak za sprawą projektu „Kino na Granicy w Drodze”, który otrzymał wsparcie w ramach konkursu Forum Polsko-Czeskiego.

– Głównym celem przedsięwzięcia jest promocja, wspieranie i prezentacja najbardziej wartościowych zjawisk i tendencji w polskim i czeskim kinie. Dlatego zabieramy w podróż bardzo dobre filmy, które odniosły spory sukces od momentu premiery, ciesząc się ogromnym zainteresowaniem publiczności 18. edycji Kina na Granicy. Poprzez wizytę w większych polskich i czeskich miastach chcemy także poszerzyć grono odbiorców Kina na Granicy i zaprosić kinomanów do wizyty w Cieszynie i Czeskim Cieszynie – wyjaśniają organizatorzy „Kina na Granicy w Drodze”.

„Kino na Granicy w Drodze” zatrzyma się w Łodzi (6.10), Warszawie (12.10), Krakowie (14.10), Poznaniu (27.10) i Katowicach (18.10), a także w Ostrawie (4.10), Pradze (14.10), Karwinie (15.10), Ołomuńcu (18.10) i Brnie (27.10). W programie polskiej trasy przewidziana jest przedpremierowa projekcja filmów „Ja, Olga Hepnarova”, „Opieka domowa” oraz miniwykład Jacka Dziduszko o nowym kinie czeskim. Z kolei w ramach czeskiego tournée Kina na Granicy będą prezentowane filmy „Moje córki krowy” oraz „Mów mi Marianna”, które nie znalazły się jeszcze w czeskiej dystrybucji. Wstęp do polskich filmów wygłosi Petr Vlček.

Bilety w cenie: 25 zł lub 150 koron (karnet na dwa filmy) oraz 15 zł lub 90 koron (pojedynczy seans) będą do kupienia w kasach kin, w których odbywać się będą projekcje. Wśród uczestników objazdowego przeglądu rozlosowane zostaną także akredytacje na 19. edycję Kina na Granicy oraz filmy DVD. (wik)

Przystanki »Kina na Granicy w Drodze«

Minikino Kavárna Ostrava – 4. 10. 2016, godz. 17.00-19.30. Kino Charlie Łódź – 6. 10. 2016, godz. 18.00-20.30. Kino Wisła Warszawa – 12. 10. 2016, godz. 18.00-20.30. Kino Pilotů Praga – 14. 10. 2016, godz. 18.30-20.30. Kino Mikro Kraków – 14. 10. 2016, godz. 18.00-20.30. Kino Ex /Městský dům kultury Karwina – 15. 10. 2016, godz. 18.00-20.00. Kino/Filmový sál Univerzity Palackého Ołomuniec – 18. 10. 2016, godz. 18.30-20.30. Kino Muza Poznań – 27. 10. 2016, godz. 18.00-20.30. Kino Art Brno – 27. 10. 2016, godz. 18.00-20.30. Kino Kosmos Katowice – 28. 10. 2016, godz. 18.00-20.30.

Rekordowy jarmark

Dokończenie ze str. 1

– Żywności mamy dziś tyle, że konkretnie w Republice Czeskiej jedna trzecia artykułów spożywczych trafia na śmietnik. Dwadzieścia, trzydzieści, pięćdziesiąt, sto czy pięćset lat temu tak nie było. Człowiek miał do jedzenia większy szacunek. Dlatego dziś chcemy postawić w centrum uwagi wszystkich tych, którzy dają nam pożywienie, którzy oprócz tego, że poświęcają się temu zajęciu od świtu do zmroku, to robią to z miłością i z sercem. Są tu dzisiaj z nami i wystawiają swoje zwierzęta – przekonywał Skupień, który jest również wiceprezesa założonej rok temu filii Stowarzyszenia Rolnictwa Prywatnego RC na Śląsku Cieszyńskim.

Wśród wystawianych zwierząt można było w sobotę obejrzeć owce, kozy, prosiaki, krowy i konie m.in. z Boconowic, Czeskiego Cieszyna, Koszarzysek, Piosecznej, Piosku i Zlina, a także kury, gęsi, kaczki, bażanty, gołębie oraz inne ptaki. Niektóre z nich można było od razu kupić, z czego, jak się zorientowaliśmy, niektórzy uczestnicy chętnie korzystali.

Na program poświęcony zwierzętom hodowlanym złożyły się również pokazy westernowego ujeżdżania koni oraz wyścigi furmanów. Publiczność mogła nie tylko obejrzeć te dwie dyscypliny jeździeckie, ale także dowiedzieć się czegoś ciekawego na ich temat.

W rezultacie na tegorocznym łomniańskim jarmarku każdy znalazł dla siebie coś ciekawego od dobrego jedzenia, przez program jeździecki, pokazy kulinarne, a wśród nich pokaz deptania kapusty Stowarzyszenia „Koliba”, muzykę w wykonaniu kapeli „Mionši”, aż po wystawę fotografii Jana Sikory pt. „Łomna i Beskidy przed 50 laty” zainstalowaną w miejscowym muzeum.

O podniebienia uczestników dbały głównie miejscowe organizacje, a wśród nich także Miejsce Koło PZKO w Łomnej Dolnej, które oferowało gościom z bliska i z daleka m.in. bigos, barchora oraz nalewki domowej roboty.

BEATA SCHÖNWALD



Wystawiane na jarmarku zwierzęta cieszyły się sporym zainteresowaniem.

groz do grosza 26

Liczy się nie tylko wysokość zarobków

Z informacji zebranych przez Numbeo, jedną z największych baz danych na świecie wynika, że najdrożej żyje się w Szwajcarii, Norwegii i... Wenezueli. Numbeo zestawia koszty utrzymania uwzględniające m.in. uśrednione ceny artykułów spożywczych, paliwa, koszt przewozu taksówką i ceny biletów w środkach komunikacji. Sprawdza na przykład, ile kosztuje posiłek w restauracji i jak wysokie są w poszczególnych krajach rachunki za energię, ogrzewanie, internet, kulturę...

Dane Numbeo są nieustannie aktualizowane. Dotyczą najróżniejszych dziedzin życia na świecie. Na ich podstawie powstał Consumer Price Index (indeks cen konsumenckich). Każdemu z ponad 120 państw na świecie przydzielono określoną liczbę punktów i zestawiono ją z cenami w Nowym Jorku. Na przykład, jeżeli jakiś kraj otrzymał w klasyfikacji 70 punktów, to znaczy, że koszty życia w tym rejonie są o 30 proc. niższe niżeli w Nowym Jorku.

PRZECIĘTNA PŁACA TO NIE WSZYSTKO

Dodajmy, że Republika Czeska zajmuje na tej liście 79. miejsce. Jesteśmy zatem krajem stosunkowo tanim. Przeciętna płaca wynosi u nas w przeliczeniu ok. 814 euro netto. To ważny fakt, ale przecież nie tylko wysokość zarobków decyduje o jakości życia. Równie istotne jest to, co za nasze pieniądze jesteśmy w stanie kupić. I co mogą kupić za swoje pieniądze obywatele innych – bogatszych i biedniejszych – krajów. To także śledzi portal Numbeo. I tak podczas gdy u nas wynajęcie dwupokojowego mieszkania w centrum dużego miasta kosztuje przeciętnie ok. 422 euro miesięcznie, w Niemczech, gdzie ludzie zarabiają ponad 2100 euro, za takie lokum przyjdzie im zapłacić 653 euro. W Norwegii, gdzie

przeciętne zarobki przekraczają 2800 euro, czynsz wynosi ok. 1000 euro. W Szwajcarii o 400 euro więcej, ale tam przeciętne zarobki kształtują się na dla nas niewyobrażalnym poziomie 3800 euro. Dziesięć razy więcej niżeli u nas kosztuje wynajęcie mieszkania na przedmieściach stolicy Papui i Nowej Gwinei i w Angoli. Mniejsze różnice widać w cenach odzieży sprzedawanej w supermarketach. Podczas gdy u nas za konkretne letnie ciuchy zapłacimy 29 euro, w Niemczech – o kilka euro więcej (a czasami mniej) i tyle samo w Austrii. Ale już ta sama rzecz w Norwegii kosztować będzie ok. 42 euro, a w Szwajcarii – 51 euro.

Różnią się też ceny posiłków w restauracjach i kawiarniach. Podczas gdy u nas w dobrej restauracji kolacja dla dwóch osób kosztować może ok. 20 euro, w Niemczech za porównywalny posiłek wyłożymy dwa razy więcej, w Norwegii – cztery razy więcej, a w Szwajcarii musimy liczyć się z wydatkiem ok. 90 euro. Podobne ceny jak u nas są w restauracjach w Rosji i Egipcie, z tym, że płace są tam o wiele niższe, niżeli w RC.

NIEMIEC ZAOSZCZĘDZI WIĘCEJ

Korzystając z danych Numbeo, porównajmy wydatki przeciętne

Czechy i Niemcy. Obaj otrzymują przeciętne w swoim kraju wynagrodzenie, obaj wynajmują mieszkanie w centrum miasta. Płacą za energię, czynsz, artykuły spożywcze, raz w miesiącu wybiorą się z partnerką do dobrej restauracji na kolację. Kupią podobne ubrania w supermarkecie. I co się okaże? Że o wiele więcej uda się odłożyć Niemcowi. Nawet 23 tysiące koron. Czech przeciętnie zarabiający ledwo zwiąże koniec z końcem. Przeciętna płaca w Niemczech jest o wiele wyższa niżeli u nas. Co prawda czynsz pochłonie dwa razy więcej pieniędzy, ale ceny usług i towarów są w obu krajach mniej więcej takie same, a często u naszych sąsiadów nawet niższe. Według ubiegłorocznego testu zleconego przez Izbę Handlową Żywności RC, w Niemczech dwie trzecie żywności tej samej marki kupić można taniej niżeli u nas.

Każdy kraj ma jednak swoje osłabiwości. Warto je znać, zanim ewentualnie postanowimy osiąść gdzie indziej. W wielu krajach są o wiele droższe, niżeli u nas, świadczenia medyczne. W Australii na przykład sporym wydatkiem jest dobre ubezpieczenie zdrowotne. To podstawowe bowiem niewiele znaczy. Kosztuje też za granicą dobre wykształce-

nie. Gdzieś z kolei sporo trzeba wyłożyć na sport i kulturę. Na przykład bilet do kina kosztuje u nas ok. 150 koron, w Szwajcarii zaś trzykrotnie więcej. Duże różnice są w wysokości i dostępności zasiłków socjalnych. Podczas gdy u nas matka ma prawo do zasiłku wychowawczego do chwili, gdy dziecko ukończy 4. rok życia, w niektórych krajach tzw. urlop wychowawczy trwa zaledwie kilka miesięcy. Na przykład w Belgii – trzy miesiące, w Portugalii – cztery. W Holandii urlop macierzyński trwa 14 tygodni, w tym czasie przysługują matce 100 proc. poprzedniego wynagrodzenia. Potem trzeba wracać do pracy. W Austrii matki mogą korzystać z 20-tygodniowego odpłatnego urlopu macierzyńskiego i 3-letniego urlopu wychowawczego. Warto dodać, że jedynym wysoko rozwiniętym państwem na świecie, w którym urlop macierzyński jest pojęciem nieznanym, są Stany Zjednoczone. Matki po urodzeniu dziecka mają tam prawo do 12 wolnych tygodni. W tym czasie nie otrzymują jednak żadnych pieniędzy. Dzieci bardzo wcześnie trafiają więc do żłobków, zaś lepiej sytuowani rodzice wynajmują niankę lub angażują członków rodziny. A mamy jak najszybciej wracają do pracy. (h)

NAJDROŻSZE PAŃSTWA według indeksu cen konsumenckich

1. Szwajcaria	(126,03 pkt)
2. Norwegia	(118,59)
3. Wenezuela	(111,51)
4. Islandia	(102,14)
5. Dania	(100,6)
6. Australia	(99,32)
7. Nowa Zelandia	(93,71)
8. Singapur	(93,61)
9. Kuwejt	(92,97)
10. Wielka Brytania	(92,19)
11. Irlandia	(92,09)
12. Luksemburg	(91,78)
13. Finlandia	(89,68)
14. Francja	(88,37)
15. Belgia	(87,22)

NAJTAŃSZE PAŃSTWA według indeksu cen konsumenckich:

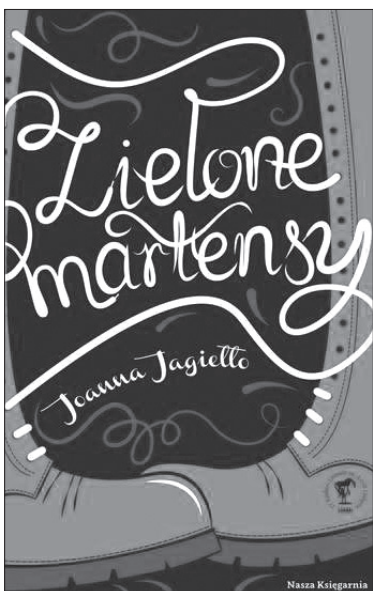
1. Indie	(26,27)
2. Nepal	(28,85)
3. Pakistan	(30,71)
4. Tunezja	(34,06)
5. Algieria	(34,10)
6. Mołdawia	(34,72)
7. Egipt	(37,22)
8. Macedonia	(37,41)
9. Syria	(38,24)
10. Kolumbia	(38,92)
11. Bangladesz	(39,22)
12. Indonezja	(39,35)
13. Gruzja	(39,56)
14. Maroko	(39,78)
15. Filipiny	(40)



WYDANO NAD WISŁĄ

Zielone Martensy

JOANNA JAGIEŁŁO
Nasza Księgarnia



Feliks Śmietanka chodzi do pierwszej klasy gimnazjum. Ma zbuntowaną młodszą siostrę, mamę pracującą za granicą i chorującą babcię. Różni się od swoich rówieśników – ma anorektyczną urodę, przez którą jest wyśmiewany, nienawidzi sportu i nie lubi się wyróżniać, więc woli wtapiać się w tłum. Dom jest na jego głowie, przez co wydaje się starszy i dojrzały od innych.

Opta (Otylia) też nie ma łatwego życia. Burza rudych loków, lekka nadwaga i oryginalny sposób ubierania nie pasuje do ściśle określonych zasad ubioru według nastolatów. Jest chora na astmę

wysilkową, dlatego nie może się przemęczać. Mama zginęła w wypadku samochodowym, i od tego czasu jej ojciec spotyka się z różnymi kobietami, przez co dziewczyna czuje się trochę jak Kopciuszek. Pomimo wielu trudności ma bardzo optymistyczne nastawienie do życia, gra na gitarze i kocha swoje dwa koty (choć być może jest na nie uczulona).

Kiedy ta dwójka spotka się w trudnych momentach ich życia, wspólnie odkrywają, że nie zawsze musi być źle. To że nie do końca są wpasowani w towarzystwo swoich rówieśników, niezbyt ich obchodzi. Kiedy znajomi godzinami siedzą na Facebooku czy serfują w internecie, oni wolą spotkać się, porozmawiać i pomóc sobie. Nie liczy się dla nich to, co na zewnątrz, lecz to, co w środku. Nie przejmują się krytyką, i starają się iść zawsze do przodu, z podniesioną głową, aby pokazać, że nie są tacy słabi, jakby się to mogło wydawać na pierwszy rzut oka. Choć nie mają najłatwiejszego życia, nie załamują się i robią to, co potrafią najlepiej. Ich przyjaźń pozwoliła przeradzać się w coś większego.

Wielu z nas, ludzi młodych i zbuntowanych, mogłoby się zacząć uczyć od tej dwójki młodych ludzi.

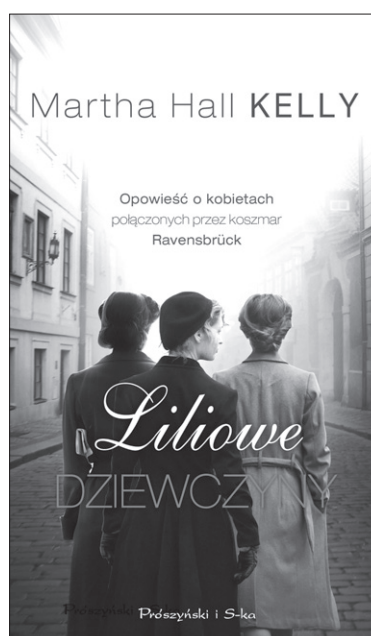
Warto dodać, że książka „Zielone martensy” zdobyła II nagrodę w IV edycji Konkursu Literackiego im. Astrid Lindgren, organizowanego przez Fundację ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom.

Maja, lat 12

Liliowe dziewczyny

Opowieść o kobietach połączonych przez koszmar Ravensbrück

MARTHA HALL KELLY
Prószyński i Spółka



Ta – inspirowana losami bohaterki podczas II wojny światowej – debiutancka powieść amerykańskiej pisarki łączy w sobie historię niecodziennej miłości, opowieść o odkupieniu i skrywanej przez wiele lat przerażającej tajemnicy.

Caroline Ferriday to bywalczyzna nowojorskich salonów i bliska współpracownica konsula Francji. Gdy w 1939 roku Niemcy napada-

ją na Polskę, życie młodej Amerykanki zmienia się na zawsze. Daleko za oceanem, w okupowanej Polsce nastoletnia Kasia Kuśmierczyk coraz bardziej angażuje się w działania na rzecz podziemia. Młoda i ambitna Herta Oberheuser odpowiada na opublikowane przez władze III Rzeszy ogłoszenie o pracy dla lekarza i trafia do dominowanego przez mężczyzn świata władzy i hitlerowskich tajemnic.

Losy tych trzech kobiet zwiążą się nierozdzielnie, gdy Kasia zostanie wysłana do Ravensbrück, owianego złą sławą obozu koncentracyjnego dla kobiet. Tragiczna historia więźniarek, lecz także opowieść o ich triumfie trafia przypadkiem za ocean, by obudzić głębokie współczucie i potrzebę niesienia sprawiedliwości tym, o których historia zdaje się zapominać.

I nie wróciłeś...

MARCELINE LORIDAN-IVENS,
JUDITH PERRIGNON
Prószyński i Spółka

„Może trudno ci będzie w to uwierzyć, ale mimo tego, co nas spotkało, byłam osobą pogodną. Pogodną w ten nasz specyficzny sposób – żeby zemścić się za to, że jestem smutna i jednak się śmiać. Ale się zmieniam. To nie gorczy, nie stałam się zgorzkniała. Jest po prostu tak, jakby już mnie tu nie było. Słucham radia, wiadomości, wiem, co się dzieje, i coraz częściej ogarnia

mnie strach. Nie znajduję w tym wszystkim swojego miejsca”.

Życie w obozie koncentracyjnym, do którego autorka trafiła, mając kilkanaście lat, stanowi jedynie tło opowieści o powrocie do wolności i życia. To długa rozmowa z ojcem, który tam zginął, list pisany po wielu latach do jedynego członka, który potrafiłby zrozumieć.

Wzbudzająca wiele kontrowersji francuska dziennikarka w nietypowy sposób dołącza do grona piszących o obozach koncentracyjnych. To nie jest relacja z miejsca, w którym trzeba było staczać walkę o każdą chwilę życia, ale opowieść o niemożliwym powrocie do świata, który stał się obcy i nieprzychylny, o tęsknocie za tymi, którym niczego nie trzeba by tłumaczyć. O życiu na zawsze naznaczonym tragedią. (r)



Zdjęcie: ARC

ŻYCZENIA



*Kochać i być kochanym
to największe szczęście na świecie.*

Dnia 5 października przed 25 laty ślubowali sobie

JOLA i ROMAN ZEMENOWIE
z Wędryni

Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia składają rodzice.

Szczęśliwej podróży do kolejnych jubileuszy!

GL-672



Dnia 5. 10. 2016 obchodzi swój zany jubileusz 70 lat

pan TADEUSZ KOŁATEK
z Orłowej-Lutyni

Z tej okazji bukiet najserdeczniejszych życzeń zdrowia, powodzenia, błogosławieństwa Bożego na dalsze spokojne lata z całego serca życzą żona Elżbieta, Renatka z mężem, Irenka z mężem oraz wnuczka Kasia, Jurek, Tomasz, druga Kasia i Lucynka.

RK-110

WSPOMNIENIA



3 października 2016 minęła pierwsza rocznica śmierci naszego Przyjaciela

sp. ADAMA MORYSA

Wszystkich, którzy Go szanowali i kochali, prosimy o chwilę cichych wspomnień.
Przyjaciele z klasy IV B.

RK-121



Kto Cię znał i kochał – nigdy nie zapomni.

Dnia 5. 10. 2016 minie 9. rocznica śmierci naszego Drogiego

sp. STANISŁAWA SIKORY
z Nieborów

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi.

GL-680

NEKROLOGI

*Największa miłość na świecie gaśnie,
gdy serce matki na zawsze zaśnie.*

Z wielkim bólem w sercach zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 26. 9. 2016 zmarła w wieku 81 lat nasza Kochana Mamusia, Babcia, Teściowa, Ciocia i Kuzynka

sp. WŁADYSŁAWA KALETOWA

z domu Wijacka, zamieszkała w Karwinie-Mizerowie

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę 5 października 2016 o godz. 13.00 w sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie-Raju. Zmarła będzie przewieziona na cmentarz w Karwinie-Kopalniach. W smutku pogrążona rodzina.

RK-118

W tych dniach próg do wieczności przekroczyła nasza Koleżanka

sp. WŁADYSŁAWA KALETOWA

Rodzinnie Zmarłej serdeczne wyrazy współczucia składa chór żeński „Kalinka”.

GL-682

Kto w pamięci i w sercach żyje, nie umiera.

W smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 27. 9. 2016 zmarł po długiej chorobie w wieku 76 lat nasz Kochany

sp. KAROL KORNUTA
z Trzyńca

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę 8 października 2016 o godz. 14.00 z kościoła ewangelickiego w Trzyńcu. W smutku pogrążona rodzina.

GL-683

Prof. Miodek o zmianach

Profesor Jan Miodek będzie gościem nie tylko tegorocznej, trzeciej edycji Wolnej Szkoły Nauk Filozoficznych i Społecznych profesora Jana Szczepańskiego. Znany polski językoznawca spotka się również z mieszkańcami naszego regionu.

Na spotkanie z wybitnym naukowcem zaprasza Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie. Prelekcję pt. „Zmiany we współczesnym języku polskim i ich kulturowe uwarunkowania” Jan Miodek wygłosi w auli Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie 10 października o godz. 17.00. Po wykładzie profesor odpowie na zadawane przez słuchaczy pytania dotyczące poprawnej polszczyzny. (wik)

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CIESZYN: Złotowłosa (4, godz. 9.30, 11.45);

▲ **ORŁOWA:** Rajska jabłonna (5, godz. 19.00);

SCENA CZESKA – HAWIERZÓW: Słuha dvou pánů (4, godz. 10.00, 19.00);

▲ **KARWINA:** Słuha dvou pánů (5, godz. 19.00);

SCENA „BAJKA” – CZ. CIESZYN: Jak chtěl jeden malíř namalovat šťastného motýla (5, godz. 10.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Epoka lodowcowa: Mocne uderzenie (4, 5, godz. 16.00); Osobliwy dom Pani Peregrine (4, 5, godz. 17.45); Neon Demon (4, godz. 20.00; 5, godz. 17.30, 20.00); **KARWINA – Centrum:** Osobliwy dom Pani Peregrine (4, 5, godz. 17.30); Prázdnyiny v Provence (4, 5, godz. 20.00); **TRZY-NIEC – Kosmos:** Prázdnyiny v Provence (4, 5, godz. 17.30); Sausage Party (4, 5, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Sekretne życie zwierzaków domowych (4, 5, godz. 14.30, 16.15, 18.00); Siedmiu wspaniałych (4, 5, godz. 19.45).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyńiec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Klub Seniora MK PZKO zaprasza na spotkanie w środę 5. 10. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska zaprasza na spotkanie z Władysławą Magierą połączone z promocją drugiego tomu jej książki pt. „Szlak kobiet Śląska Cieszyńskiego”, które odbędzie się w ramach Miesiąca Historii Regionalnej w środę 5. 10. o godz. 17.00 w lokalu filii biblioteki przy ul. Havlíčka.

▲ Październikowy wykład MURu odbędzie się wyjątkowo w drugi czwartek miesiąca, 13. 10. o godz. 17.00 w auli Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego. O architekturze krajobrazu, parkach i ogrodach mówić będzie inż. Rudolf Klus.

KOŃSKA-PODLESIE – MK PZKO zaprasza w czwartek 6. 10. o godz. 16.30 na prelekcję pt. „Pokonanie Lenina – ekspedycja na drugi najwyższy szczyt Pamiru” do lokalu PZKO nad restauracją Marco Polo. Prelegentem będzie Artur Ferfecki.

PTTS „BŚ” – Zaprasza na weekendową wycieczkę w słowackie Jaworníky (W47) w dniach 22.-23. 10. Zgłoszenia przyjmowane są do czwartku 13. 10. Dalsze informacje na stronie internetowej www.beskidslaski.cz lub u kierownika wycieczki pod nr. tel. 733 535 570.

▲ zaprasza na wycieczkę W27 dnia 8. 10. Trasa: Rakova – Korchaň – Turzovka. Odjazd pociągu z Karwiny o godz. 6:00, z Cz. Cieszyna o godz. 7.20, z Czadcy w kierunku Makova o godz. 7.32. Kierownik wycieczki Karol Macura, tel. 603 193 004, przypomina o dokumentach i ubezpieczeniu.

TKK PTTK „Ondraszek” – Zaprasza na wycieczkę rowerową pt. „Piknik w Kadłubku”. Spotykamy się w niedzielę 9. 10. o godz. 9.00 na rynku w Cieszynie. Trasa: Cieszyn – Dębowiec – Ochaby (spotkanie ok. godz. 10.30 z prowadzącym wycieczkę Maratończykiem przy boisku LKS), dalej Gołysz – Chybie – Zarzeczce do urokliwego miejsca nad zalewem Goczałkowskim o nazwie Kadłubek. Tam zobaczymy wystawę poświęconą miejscowościom, które zniknęły pod wodą zalewu w 1956 r. Na miejscu będzie ognisko, więc należy wziąć kiełbaski, chleb. Powrót przez Zabłocie, Drogomyśl, Ochaby, Dębowiec do Cieszyna.

SEP – Stowarzyszenie Elektrotechników Polskich w RC zaprasza na Spotkanie koleżeńskie, które odbędzie się w piątek 7. 10. o godz. 15.00 w Domu Polskim w Cierlicku-Kościelcu. W programie sprawozdanie z działalności stowarzyszenia, prelekcja n. t. katastrofy lotników Żwirki i Wigury, wystąpienia gości.

MIESIĄC HISTORII REGIONALNEJ

Październik w Bibliotece Miejskiej w Czeskim Cieszynie będzie miesiącem historii regionalnej. Z tej okazji zaplanowano różne tematyczne spotkania i prelekcje.

Pierwszą imprezą z tego cyklu będzie spotkanie z Władysławą Magierą połączone z promocją drugiego tomu jej książki „Szlak kobiet Śląska Cieszyńskiego”. Odbędzie się ono w środę, 5 października, o godz. 17.00 w filii Biblioteki Miejskiej w Czeskim Cieszynie przy ul. Havlíčka.

Jak informuje Ewa Sikora, bohaterką drugiego spotkania regionalnego – we wtorek, 25 października, o godz. 17.00 – będzie z kolei Irena French z Muzeum Śląska Cieszyńskiego, która opowie o transformacjach cieszyńskich pomników. Wieczór z jej udziałem będzie nosił tytuł „Sic transit gloria mundi”. (wik)

Posiłek i zabawa przy muzyce są zapewnione.

UWAGA SENIORZY HPC! – Jesienne spotkanie ze strykówką odbędzie się w środę 5. 10. o godz. 11.00 w Domu PZKO w Wędryni. Pociąg z Karwiny odjeżdża o godz. 10.00. Na dworcu w Wędryni będzie czekał samochód.

OFERTY

NÁTĚRY STŘECH – FASÁD ruční nátěry i vysokotlaké nástríky střech pozink, hliník, trapez plech, vlnitý eternit, eternit, pálené tašky atd. Vše je provedeno odborně s nejvyšší kvalitou. Prodloužená záruka. Zajímavé smluvní ceny. Tel. 775 524 815, www.stresnirekonstrukce.cz GL-223

IPA – STŘECHY novinka na trhu – bežešvá technologie. Konec se zatekáním. Tel. 776 051 335. GL-223

OFERTA PRACY

FIRMA HANDLOWA ZATRUDNI pracownika z biegłą znajomością języka czeskiego (zarówno w mowie, jak i w piśmie). Mile widziane doświadczenie w handlu i znajomość branży sprzedaży internetowej. CV prosimy wysłać na adres: info@noveo.cz GL-655



Firma logistyczna poszukuje pracownika na stanowisko

Magazyniera

Wymagania:

- Dwujęzyczność PL/CZ – poziom podstawowy
- Znajomość pracy z PC – poziom podstawowy
- Dobry stan zdrowia
- Sumienność, lojalność, uczciwość, kultura osobista
- Prawo jazdy kat. B

Obowiązki:

- Praca w magazynie – odbiór paczek od kuriera, segregacja, wydawanie paczek, skanowanie itp
- Podstawowa komunikacja z klientem – obsługa mailowa
- Microsoft Excel – praca z danymi w tabelach – poziom podstawowy

Proponujemy:

- Zatrudnienie od zaraz na pełny etat w rozwijającej się firmie
- Stała pensja + dodatki (na wczasy, premie świąteczne i miesięczne)
- Zdobycie wiedzy i doświadczenia w obszarze zarządzania produktami
- Możliwość rozwoju zawodowego

Swoje życiorysy/CV oraz list motywacyjny w jęz. polskim prosimy przesyłać do 5. 10. 2016 mailowo na info@olzalogistic.com

„Głos Ludu” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Senatu RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



GłosLudu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz • Witold Koźdoń, kozdon@glosludu.cz • Magdalena Cmieł, magdalena.cmiel@glosludu.cz • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glosludu.cz • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz • www.glosludu.cz • Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty • Dostawę prenumeratomom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: SAMAB PRESS GROUP, a.s., Cyrillská 357/14, 602 00 Brno • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 1212-4222.

Każda seria kiedyś się kończy

Hokeiści Trzynieca po ośmiu meczach z rzędu bez porażki trafili na Zlin, który na własnym lodowisku cieszył się z wygranej w rzutach karnych.

Dziewiąta kolejka Tipsport Ekstraligi stała się przełomową dla Stalowników. Nie tylko przegrali, ale w dodatku stracili fotel lidera. Przełomowa, ale nie tragiczna. – Nie robimy z porażki w Zlinie sensacji. Po prostu rywal wykazał się lepszą skutecznością w rzutach karnych. A my mamy przynajmniej punkt za remis w regulaminowym czasie gry – stwierdził René Mucha, drugi trener HC Stalownicy Trzyniec. W weekend pauzowali w Ostrawie, drużyna Witkowiec szykuje się bowiem do dzisiejszego meczu play off Ligi Mistrzów z Nitrou (Ostravar Arena, 17.00).

Hokeistom Zlina zwycięstwo w Trzyniecu było bardzo potrzebne. Ekipa z miasta butów na jeden sezon spisywała się we wrześniu przeciętnie, październik może więc być miesiącem restartu Zlina. Wygrana 4:3 świadczy jednak o wyrównanej walce, a karne – jak zwykły mawiać bramkarz Martin Vojtek – to zawsze loteria. – Zaprzepaściliśmy drugą część w Zlinie. W drugiej tercji ważyły się losy meczu – powiedział René Mucha. Drugi trener Trzynieca zarzucił swoim podopiecznym niewykorzystane okazje, które w efekcie przyhamowały zespół. – Zlin wyczuł szansę i w trzeciej tercji w końcu doprowadził do wyrównania. Nie tak wyobrażaliśmy sobie scenariusz meczu, ale mówi się trudno – dodał Mucha.

Po raz drugi w tym sezonie na listę strzelców trzynieckiego klubu wpisał się polski napastnik Aron Chmielewski, który w 30. minucie spożytkował współpracę czwartej formacji, trafiając pod poprzeczkę z podania Erika Hrní. Chmielewski jak na razie idealnie wykorzystuje swoje minuty na taflach. – Trenerzy dali mi szansę pod nieobecność kontuzjowanego



Pod bandą walczy o krążek trzyniecki obrońca Josef Hrabal (z prawej).

Špirki. Chcę ją wykorzystać jak najlepiej – powiedział „Głowski Ludu” Chmielewski, który w pierwszych pięciu meczach sezonu nie przebił się do ekstraligowego składu Stalowników, grał jednak w barwach partnerskiego klubu Trzyniec, pierwszoligowego Frydka-Mistka. Trzynieckich trenerów może też cieszyć stabilna forma doświadczonego Martina Adamskiego, który po nieudanym poprzednim sezonie znalazł kolejną motywację do gry. Adamski w meczu ze Zlinem zdobył trzeci bramkę w tym sezonie, ponownie profityując ze współpracy z Jiřim Polanskim.

Podobnie jak w zeszłym tygodniu, również teraz (za wyjątkiem me-

TIPSPORT EKSTRALIGA

ZLIN - TRZYNIEC

4:3 (w karnych)

Tercje: 1:1, 1:2, 1:0 - 0:0. Bramki i asysty: 1. Bukarts (Maruřák, P. Holík), 35. Honejsek (Maruřák), 53. P. Holík (Bukarts, Říčka), decydujący karny Honejsek – 15. Kreps (Rákos), 30. Chmielewski (Marosz, Hrná), 39. Adamský (Polanský). Trzyniec: Hrubec – Linhart, Roth, M. Doudera, Hrabal, L. Galvas, Nosek, L. Doudera – Martin Růžička, Kane, Petruřálek – Adamský, Polanský, Irgl – Dravecký, Rákos, Kreps – Chmielewski, Marosz, Hrná. **Lokaty:** 1. Brno 24, 2. Trzyniec 24, 3. Ml. Bolesław 18, ... 10. Witkowice 9 pkt.

czu Pardubice – K. Wary) zabraknie wtorkowych emocji ekstraligowych. Hokeiści wrócą do swoich obowiązków w piątek i w przypadku Stalowników Trzyniec od razu w wielkim

stylu. Podopieczni trenerów Vladimíra Kýhosa, Reného Muchy i Břetislava Kopřivy podejmują w Werk Arenie lidera tabeli, Kometę Brno.

JANUSZ BITTMAR

Piłkarski weekend: Przegrana Karwiny, pobudka w Piotrowicach

I LIGA

SLAVIA PRAGA
MFK KARWINA 1:0

Do przerwy: 0:0. Bramka: 77. Meřanovič. Karwina: Lařtůvka – Dreksa (86. Galuřka), Kořtál, Hořek, Zeleň – Janečka, Šisler – Moravec, Budínský, Puchel (54. Eismann) – Jurčo.

Piłkarze Karwiny przegrali w sobotę w praskim Edenie ze Slavią 0:1. Podopieczni Jozefa Webera wrócili jednak nad Olzę z podniesionym czołem, walczyli bowiem do końca o korzystny wynik. Druga połowa w wykonaniu Karwiny była dużo lepsza od pierwszej, paradoksalnie jednak stracili w drugiej odsłonie goście wstrzelić gola. Dżokerem Slavii został ponownie Meřanovič, najlepszy strzelec praskiej drużyny. – Slavia pokazała klasę, ale my chyba też nie zepsuliśmy zabawy. Mieiliśmy kilka niezłych okazji, zwłaszcza pod koniec meczu, kiedy to zagraliśmy va banque – stwierdził kapitan Karwiny, Jan Šisler. Niestety najslabszym punktem sobotniego meczu byli niedokładni sędziowie liniowi. W najbliższy weekend pierwszoligowe drużyny pauzują. Pierwszeństwo otrzymają bowiem mecze w ramach eliminacji mistrzostw świata 2018.

Lokaty: 1. Pilzno 22, 2. Ml. Bolesław 22, 3. Zlin 21, ... 9. Karwina 10 pkt.

FNL

OSTRAVA
CZ. BUDZIEJOWICE 3:2

Do przerwy: 1:1. Bramki: 16. Urgela, 56. Mondek, 76. Sus – 40. Benát, 85. Táborský. Ostrava: Vařek – Sus, Pokorný, Zápotočný, Hučko – Hlinka, Nerad (88. Meřaninov) – Mondek (90. Lupták), Mičola (63. De Azevedo), Staňa – Urgela.

Gracze Banika przy pustych trybunach nie przestraszyli się odgłosów własnego oddechu, wygrywając szlagier 9. kolejki i utrzymując tym samym prowadzenie w drugoligowej tabeli. – Jeszcze nigdy w karierze nie zaliczyłem meczu bez widzów. To było dziwne przeżycie i nikomu nie życzę takich pojedynków. Solą futbolu są nie tylko gole, ale też kibice – powiedział Vlastimil Petržela, szkoleniwiec Banika Ostrava. Jego podopieczni w ramach zaprawy kondycyjnej dziś o godz. 16.15 zmierzają się w wyjazdowym sparingu z liderem piątej ligi, Herzmanicami.

ZNOJMO - TRZYNIEC 2:2

Do przerwy: 1:2. Bramki: 36. i 58. Bartolomeu – 30. Joukl, 33. Stríž. Trzyniec: Paleček – Vengřinek, Stríž, Avdič, Hloch, Reintam – Joukl (61. Čelůstka), Ižvolt, Křiřto – Malcharek (81. Hořek), Dedič (92. Bedecs).

Trzynieczanie pod wodzą nowego trenera Jiřego Nečka zaliczyli pechowe spotkanie. Prowadzili 2:0, by w koń-

cu zadowolić się tylko remisem. Nowy szkoleniwiec drużyny spełnił obietnicę dane medium i kibicom, nastawiając zespół na ofensywny futbol. Szybkie gole na 0:2 nie ostudziły jednak zapędów gospodarzy, którzy po zmianie stron podkręcili tempo i gdyby lepiej ustawili celowniki, mogli nawet schodzić z boiska z kompletem punktów.

Lokaty: 1. Ostrava 21, 2. Ołomuniec 18, 3. Opawa 18, ... 13. Trzyniec 6 pkt.

DYWIZJA

HAWIERZÓW
NOWY JICZYN 3:1

Do przerwy: 1:1. Bramki: 14. i 86. Gomola, 46. Lisický – 33. Lokša. Hawierzów: Rohel – Lisický, Michalčák (46. K. Skoupý), Cigánek, Musiol – Wojnar (81. Cenek), Župko – Omasta, Matušovič, Švábík (70. Uher) – Gomola.

Dwie bramki Tomasza Gomoli, jedyna doświadczona Petra Lisickiego wpisały się w klimat wygranej z nieobliczalnym Nowym Jiczynem. Indianie w tabeli awansowali na drugie miejsce.

HHRANICE
L. PIOTROWICE 1:5

Do przerwy: 0:3. Bramki: 56. Ferenc – 4. Urban, 30. Klimas, 34. Hanusek, 49. Moskál, 80. Lukan. Piotrowice: Mrózek – Leibl, Gill, Moskál, Bajzáth – M. Puřkáč, Hoff-

mann, Škuta, Klimas (83. Chwařtek) – Hanusek (60. Miko), Urban (75. Lukan).

Nowy trener Piotrowic, Jiří Kuljovský, zafundował fanom Lokomotywy przepiękną pokazówkę. Kto po fatygowal się do Hranic, nie żałował. – Mamy dobry zespół. Chłopaکی muszą jednak uwierzyć we własne zdolności. W Hranicach uczyniliśmy pierwszy krok do poprawy gry – stwierdził Kuljovský, który zastąpił w Piotrowicach Martina Špičkę.

Lokaty: 1. W. Międzyrzecze 26, 2. Hawierzów 21, 3. Beneszów Dolny 20, ... 10. Piotrowice 12 pkt.

M. WOJEWÓDZTWA

Bogumin – Bilowec 2:0 (15. Jata-gandzidis, 21. Vaclík), Cz. Cieszyn – Dziećmorowice 3:0 (10. samob., 31. Konečný, 34. Lojek), Czeladna – Wędrzynia 2:1 (51. i 57. Vána – 66. Racko), Polanka – Sl. Orłowa 4:3 (dla gości: 18. Mleziva, 50. Tomáš, 62. Kubiř), Karniów – Frensztat 2:1, Herzmanice – Szonów 5:1, Břidličná – Haj 5:3, Koberzyce – Bruntal 2:1. Lokaty: 1. Herzmanice 25, 2. Bogumin 23, 3. Břidličná 20, ... 5. Cz. Cieszyn 17, 8. Dziećmorowice 13, 12. Orłowa 10, 15. Wędrzynia 8 pkt.

IA KLASA - GR. B

Hlubina – Olbrachcice 2:1 (dla gości: Hovůrka), Datynie Dolne – Bruszperk 1:1 (Kulhánek – Chra-

ř), Veřovice – Bystrzyca 1:1 (Hrivnák – Čmiel), Libhoř – Stonawa 4:1 (dla gości: Frait). Lokaty: 1. St. Miasto 19, 2. Datynie Dolne 17, 3. Hlubina 16, ... 5. Olbrachcice 14, 10. Bystrzyca 8, 11. Stonawa 8 pkt.

IB KLASA - GR. C

Rzepiszczce – Śmiłowice 1:3, Lutyńia Dolna – Raszkowice 0:8, Pietwałd – Luczina 1:2, Jabłonków – Sucha Górna 2:0, I. Piotrowice – L. Piotrowice B 3:1, Nydek – Toszonowice 1:1, Wierzniowice – Gnojnik 2:0. Lokaty: 1. Jabłonków 19, 2. Raszkowice 18, 3. Sucha Górna 16.

MP KARWIŃSKIEGO

Hawierzów B – Zabłocie 3:3, F. Orłowa – Dąbrowa 0:1, G. Błędowice – V. Bogumin 12:0, Łąki – Cierlicko 1:1, B. Rychwałd – G. Hawierzów 0:2, Sn Hawierzów – S. Pietwałd 3:2. Lokaty: 1. F. Orłowa 21, 2. G. Błędowice 19, 3. Zabłocie 16 pkt.

MP FRYDEK-MISTEK

Bukowiec – Baszka 5:1, Gródek – Palkowice 1:2, Piosek – Wojkowice 1:1, Chlebowice – Nawsie 2:0, Oldrzychowice – Mosty 1:0. Lokaty: 1. Hukwałd 22, 2. Oldrzychowice 20, 3. Mosty 14 pkt.

RP FRYDEK-MISTEK

Milików – Niebory 4:1, Śmiłowice B – Janowice 2:1, Pržno – Wędrzynia B 2:1. Lokaty: 1. Niebory 24, 2. Milików 16, 3. Janowice 16 pkt. (jb)

MEMORIAL WANDY DELONG



Fotoreportaż oraz krótki materiał filmowy na naszej stronie internetowej www.glosludu.cz. Szerzej w czwartkowym wydaniu „GL”.

EKSTR. PIŁKI RĘCZNEJ

KARWINA
KOPRZYWNICA 31:32

Do przerwy: 16:18. Karwina: Witkowski, Mokroř, Tabara, Nolč – Monczka 3, Hanisch 4, Plaček 1, Radčenko 2, Drzyzga, Wozniak, S. Mlotek 7, Jan Uřek 4/2, Solák 4, T. Mlotek 1, Frančik 4, Jiří Uřek 1.

Szczypiorniści Banika skromnie próbowali się na własnym parkiecie, przegrywając z przeciętnym zespołem Koprzywnicy. Rywal w ubiegłą środę przegrał w Pucharze RC z drugoligowym MHK Karwina, ale w niedzielę znalazł receptę na ekstraligowca z Karwiny. Banik popełnił szereg błędów taktycznych, kiksował też w defensywie. W drugiej połowie notowania Banika poprawił bramkarz Przemysław Witkowski, ale jego interwencje nie popchnęły reszty drużyny.

Lokaty: 1. Lowosice 9, 2. Dukla 8, 3. Pilzno 8, ... 8. Karwina 4 pkt. (jb)

W SKRÓCIE

PIĄTA BRAMKA TEODORCZYKA. W barwach Anderlechtu Bruksela znakomicie spisuje się Łukasz Teodorczyk wypożyczony z Dynama Kijów. Polski piłkarz w weekend strzelił gola do siatki Standardu Liege, a było to już jego piąte trafienie. (jb)